

cyjnych, opuścił w dniu 17 listopada potajemnie swą stolicę i na pokładzie angielskiego krążownika „Malaya” odpłynął na Malte, skąd wydał proklamację do muzułmanów, przedewszystkiem zaś indyjskich, że z praw swych nie rezygnuje i pozostaje nadal sułtanem i kalifem. Narzeka przytem, że padł ofiarą intryg francuskich.

Tymczasem Zgromadzenie Narodowe, które po- stanowiło rozdział władzy świeckiej i duchownej przyjęło również za zasadę, że osoba kalifa ma być odtąd wybierana z pomiędzy członków upra-



Przedstawiciel Uniwersytetu Jagiellońskiego w Sejmie: Prof. Władysław Konopczyński.

wnionej do piastowania tej godności rodziny, oznaczając przytem zalety, jakimi powinien się odznaczać każdorazowy duchowy zwierzchnik świata muzułmańskiego.

Wybór padł na księcia następcę tronu Abdula Medjida, syna zamordowanego w r. 1876 sułtana Abdula Azisa.

Nowy kalif, człowiek już starszy, ale jeszcze w pełni sił duchowych i fizycznych, przez szereg lat internowany był w pałacu Tchiragan, a czas przymusowego swojego odcięcia od świata obrócił na kształcenie się, nie obcą jest mu też kultura



Nowy kalif: Abdul Medjid wraz z swą trzynastoletnią córką, Durri Chehwar.



Nowy kalif: Jeden z ostatnich publicznych występów zdetronizowanego sułtana, Mahometa VI. przed jego ucieczką.

europejska, odznacza się zamiłowaniem sztuk pięknych, uchodzi za zdeklarowanego przyjaciela Francuzów. Ofiarowaną sobie godność przyjął i, po raz pierwszy od wieków, nowy kalif podczas uroczystości inauguracyjnej wystąpił tylko w płaszczu Proroka, a bez tradycyjnego miecza przy boku na znak, że jest on tylko duchowym, a nie świeckim władcą muzułmanów. Abdul Medjid nie jest fanatykiem religijnym, o czym świadczy najlepiej fakt, że trzynastoletnią swą córeczkę, choć prawowierną muzułmankę, wychowuje równocześnie i w myśl zasad Koranu i europejskiej kultury.

Ma zatem Islam obecnie dwu kalifów, z których każdy uważa się za jedynie prawdziwego, co pociągnąć musi za sobą rozłam i wewnętrzne tarcia w muzułmańskim świecie, na czym, jak się zdaje, głównie Europie zależało.

Przedstawiciel Uniwersytetu Jagiellońsk. w Sejmie.

Jeden z wybitnych mężów nauki i wiedzy, znany w szerokich kołach naszego miasta profesor Wszechnicy Jagiellońskiej, Władysław Konopczyński zasiada w Sejmie jako poseł.

Młody uczonek (ur. 1880 w Warszawie) ukończył tamże w r. 1903 wydział prawny, a w r. 1908 uzyskał we Lwowie doktorat filozofii. W r. 1911 habilitował się w Krakowie, profesorem został w r. 1917.

O ruchliwości i intensywności umysłowej pracy prof. Konopczyńskiego niech świadczy kilka dat:

Jest on członkiem Towarzystwa naukowego w Warszawie i od r. 1922 członkiem korespondentem Akademii Umiejętności. Poza tem brał żywy udział w Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej, w Tow. Etycznem, Związku Inteligencji polskiej.